



## Słowo wstępne

Liga ruszyła na dobre...

Pięć kolejek za nami, dwa zwycięstwa, w tym jakże cenne w derbowym spotkaniu z Płomieniem Kostrze.

Trzy porażki... Tyniec, Victoria i Strażak - to ekipy, które powinny „rozdawać karty” w grupie. Najgorsze chyba za nami, teraz pora zbierać punkty i walczyć o jak najlepsze miejsce w tabeli.

Widać powoli efekty pracy trenera Marka Staniewskiego. Przystawianie drużyny na inny styl jest pracochłonne i początkowo musi odbić się na wynikach. Ważne by zaowocowało to w przyszłości, prosimy więc o cierpliwość i wsparcie.

Witamy w drużynie nowych zawodników. Puchowiankę zasilili przed sezonem Wiktor Olko (były zawodnik drużyny Zwierzyniecki Kraków), Piotr Doktor, Konrad Kwiatkowski, oraz Paweł Wolnik (KS Wieczysta). Witamy w Puchowickiej rodzinie!

Dziś mamy również przyjemność zaprezentowania Wam nowej klubowej flagi. Ma ona wymiar 1,6 x 7 metrów! Koszt wykonania to 295 złotych. Została uszyta z funduszy zebranych przez zawodników i Kibiców! Liczymy, że uatrakcyjni ona spektakle z udziałem naszych zawodników.

Na koniec wiadomość najważniejsza.

W dniu **12 września 2009** jeden z najbardziej rozpoznawalnych zawodników Jacek Zegarmistrz, czyli po prostu nasz Zegar, wstąpił w związek małżeński. Razem ze swoją wybranką, pochodząca z Nowego Sącza Renatą Niedźwiedz, sakramentalne „Tak” powiedzieli w kościele w podkrakowskich Liszkach.

**Młodej parze życzymy miłości, szczęścia i wszystkiego co najlepsze!**

## Pychowianka - Rzozovia 2:0 (2:0)

### Trzy punkty dla Pychowianki

1:0 Sukta 15 min  
2:0 Wojas 36 min

Pychowianka: Rudnik - Góral, Fitt, Borkowski, Kuzyk (77 min Olko) - Sukta (64 min Balicki), M.Pałach (63 min Doktor), Solak, Dubel (81 min Patnaik) - Wojas, Mrozek

Czerwona kartka: Balicki  
Żółte kartki: Doktor, Mrozek, M.Pałach, Solak  
Widzów: 60

Po emocjonującym spotkaniu Pychowianka pokonała Rzozovię 2:0. O zwycięstwo nie było łatwo, goście przeważali w drugiej połowie, lecz boisko Tramwaju nadal jest twierdzą nie do zdobycia.

Gospodarze zaatakowali już w trzeciej minucie, Piotr Fitt zagrał do Sławomira Sukty, ten zaś uruchomił szybkiego niczym wiatr Kamila Dubla, goście wybiłi piłkę na róg. Za chwilę znów kórner dla Pychowianki, po akcji Marek Pałach - Piotr Mrozek.

Przewaga Pychowianki rosła. Sukta pięknie znalazł w polu karnym Marcina Wojasa, lecz ten głową strzelił bardzo niecelnie. Rzozovia skontrowała, jed-



nak na szczęście strzał minął słupek bramki Kamila Rudnika. W 9 minucie znów akcja, tym razem Wojas do Sukty, jednak obrońcy byli na posterunku. Idąca za ciosem Pychowianka stwarzała kolejne sytuacje.

Z około 30 metrów uderzał Łukasz Góral, zaś w 14 minucie Piotr Mrozek z rzutu wolnego próbował pokonać bramkarza. Minutę później zgromadzeni na stadionie kibice mieli powód do radości. Najpierw uderzał Wojciech Solak, a dobijający Sławomir Sukta pokonał bramkarza przyjezdnych strzałem z siedmiu metrów. Chwilę później z dobrej strony pokazał się Krzysztof Kuzyk, przerywając kontrę gości. W rewanżu duet Sukta-Wojas pognali na bramkę przeciwnika. Gra zaostrzyła się, raz po raz zawodnicy padali na murawę. Po jednym z fauli naszych piłkarzy, Rzozovia miała szansę na wyrównanie po pięknym uderzeniu z rzutu wolnego z około 30 metrów. W 36 minucie było już 2:0! Marcin Wojas znalazł się w dogodnej pozycji, pierwszy jego strzał obronił bramkarz, lecz przy dobitce był bezradny.

Ostatnie minuty pierwszej połowy to znów ataki „Pycho”: M.Pałach, Mrozek, Solak nękali defensywę z Rzozowa. Jeszcze przed przerwą Dubel po indywidualnej akcji oraz Mrozek z wolnego szukali swych szans.

Druga odsłona przyniosła przewagę Rzozovii, goście postawili na atak, nie mając wiele do stracenia. Pychowianka pogubiła się i nie

## Pychowianka - Rzozovia 2:0 (2:0)

przypominała zespołu z pierwszej części gry. Raz po raz Kamil Rudnik interweniował w groźnych sytuacjach. Pomagał mu Wojciech Borkowski wespół z Piotrem Fitem stawiając zaporę już na 30-tym metrze od naszej bramki. W 60 minucie poprzeczka uratowała podopiecznych Marka Staniewskiego od utraty gola. Pychowianie razili niedokładnością w rozgrywaniu piłki, powodując w ten sposób liczne straty. W 65 minucie Wojas strzelał z daleka, lecz było to pierwsze w tej części gry uderzenie. Nerwy udzielały się obu ławkom rezerwowych, a kartki sypały się gęsto. Ofiarom ostrej gry po naszej stronie padali Rudnik i Borkowski. W 72 minucie Rudnik nogami wybił piłkę na róg, chwilę później nasz



bramkarz obronił strzał i dobitkę. Pychowianka po raz kolejny zagroziła dopiero w 77 minucie, doskonała kontra, Wojas uruchomił Dubla, ten wpadł w pole karne, lecz skończyło się tylko na kórnerze. Ten sam zawodnik w 82 i 83 minucie (z wolnego) niepokoił golkipera z Rzozowa. Pychowianka kończyła w 10-tkę, jako że w 89

minucie Balicki za niesportowe zachowanie ujrzał czerwony kartonik.

Z ciekawostek należy dodać, iż spotkanie prowadziła sędzina. W tym trudnym spotkaniu momentami gubiła się, wywołując nerwowość w obu zespołach, jednakże kobiety łagodzą obyczaje i piłkarze obu drużyn wytrzymali presję, czego nie moż-

Serdeczne podziękowania dla Pana Eugeniusza Grodeckiego za dostarczenie Zawodnikom wody mineralnej i wydruk gazetki

## TABELA

	Nazwa	Mecze	Punkty	Z.	R.	P.	Bramki
1	Victoria	6	18	6	0	0	20-3
2	Iskra Krzęcin	6	13	4	1	1	12-8
3	KS Tyniec	6	12	4	0	2	15-14
4	Strzelcy	6	11	3	2	1	12-7
5	Strażak	5	9	3	0	2	13-6
6	Zryw	5	8	2	2	1	7-8
7	Salva Kraków	6	7	2	1	3	9-10
8	Trzebol	5	7	2	1	2	3-9
9	PKS Porta	6	6	2	0	4	15-18
10	Pychowianka	5	6	2	0	3	6-10
11	Gajowianka	6	4	1	1	4	7-14
12	Rzozovia	5	3	1	0	4	7-9
13	Płomień	5	0	0	0	5	4-14

## Strażak Rączna - Pychowianka 4:0 (1:0)

na powiedzieć o trenerze z Rzozowa...  
Punkty zostały w Pychowicach, lecz  
o drugiej połowie należałoby jak

najszybciej zapomnieć...

*relacja Andrzej Siarkowski  
korekta Lukasz Górecki*

## Mocne lanie w Rącznej

1:0 42 min  
2:0 82 min  
3:0 84 min  
4:0 85 min

Pychowianka: Rudnik - Ł.Górecki, Fitt, Borkowski, Kuzyk (62 min Marek) - Sukta (65 min Rezner), Olko, Solak, Patnaik (76 min J.Pałach) - Wojas, Mrozek (60 min Doktor)

Żółte kartki: Fitt  
Widzów: 60 (30 z Pychowic)

Pychowianka nie sprostała spadkowiczowi z A-klasy. Gospodarze strzelając trzy gole w ostatnich ośmiu minutach meczu udowodnili swą wyższość, choć wynik nie odzwierciedlił do końca przebiegu spotkania.



niu Sławomira Sukty gospodarze egzekwowali rzut wolny. Tym samym chwilę później odwdziaczył się Piotr Mrozek uderzając po faulu na Marcinie Wojasie. Więcej z gry w pierwszych minutach miał Strażak. W 8 minucie Krzysztof Kuzyk wspólnie z Oskarem Patnaikiem przerwali akcję gospodarzy. W rewanżu Lukasz Górecki pognął prawym skrzydłem, jednak niewiele wskórał. Miejscowi odzyskali futbolówkę, akcja poszła po prawej flance i piękny strzał po przekątnej bramki minimalnie minął słupek. Defensywa z Pychowic raz po raz nękana była groźnymi akcjami, zaś nasi ulubieńcy tylko raz zdołali się odgryźć w tym czasie, po akcji Solak-Sukta. Piłkarze obu zespołów nie oszczędzili kości. Z bólu związał się Wiktor Olko zaś Wojciech Solak ostro potraktował swego rywala. Pychowianka zerwała się dwukrotnie. Najpierw w 25 minucie główkował Olko, zaś chwilę później Wojas nie sięgnął mocno białej piłki. W 32 minucie Kamil Rudnik

Już w 2 minucie po rzekomym przewinie-

## Strażak Rączna - Pychowianka 4:0 (1:0)

znakomicie interweniował po strzale z najbliższej odległości, w rewanżu dostrzegł Sukta, zaś z głowy strzelił Patnaik - piłka powędrowała przy wewnętrznym słupku, jednak golkeeper wybił ją na róg. Strażak nacierał coraz mocniej. 34 minuta - fatalny błąd Patnaika w destrukcji i Piotr Fitt nie miał innego wyjścia niż powstrzymać rywala faulem, za co zobaczył żółty kartonik. 40 minuta i kolejny błąd „Abdula”... ręka na pograniczu pola karnego - rzut wolny. Chwilę później gospodarze strzelają - broni Rudnik. 42 minuta przyniosła gola gospodarzom. Wrzutka na 5 metr, zawodnicy Pychowianki stanęły dopatrując się spalonego, a rywale spokojnie umieścili futbolówkę, pokonując bezradnego Rudnika.

Drugą część gry rozpoczął Mrozek uderzając z rogu wzdłuż linii bramkowej, niestety nikt nie wtrącił piłki do siatki. Rewanż Strażaka nastąpił za moment, lecz Fitt wspólnie z Borkowskim zażegnali niebezpieczeństwo. Mecz nabrał rumieńców.

W 51 minucie akcja miejscowych i strzał nad poprzeczką, chwilę wcześniej z około 40 metrów próbował Olko. Ten ostatni wraz ze Suktą szukał szansy również w 61 minucie. Dlaczego w 63 minucie nie było 2:0 wie tylko piłkarz Strażaka. W sytuacji „sam na sam” z Rudnikiem fatalnie przestrzelił. Groźnie było pod naszą świątynią również w 70 minucie, lecz na posterunku był jak zawsze Rudnik. 77 minuta to dwójkowa akcja Ł.Górecki - Rezner, zagranie z klepki i rzut różny. Kontra gospodarzy i ogromne zamieszanie pod naszą bramką. 78 minuta, znów Rudnik wyczynia cuda w bramce nie pozwalając na utratę gola. Jednak końcówka w wykonaniu Strażaka była piorunująca. 82 minuta, akcja lewą stroną wrzutka i 2:0... 84 minuta, przed naszym bramkarzem czterech rywali... 3:0. 85 minuta, znów akcja po lewej stronie, dokładna centra i wynik 4:0, który pozostaje już do końca meczu.

Porażka trochę za wysoka, lecz jeśli stwarza się w meczu trzy okazje trudno

### Terminarz rozgrywek dla Pychowianki sezon 2009/2010 - runda zimowa

(dokończenie na stronie 8)

1 kolejka

Victoria Kobierzyn 2:1 **Pychowianka Kraków**

2009.08.22 17:30

2 kolejka (Pychowianka pauzowała)

3 kolejka

Płomień Kostrze 0:1 **Pychowianka Kraków**

2009.09.02 17.00

4 kolejka

Tyniec Kraków 4:2 **Pychowianka Kraków**

2009.09.05 17.00

5 kolejka

**Pychowianka Kraków** 2:0 Rzozovia Rzozów

2009.09.13 16.30



## Wywiad z Kamilem Dublem

myśleć o zwycięstwie. Kanonada z końcówki spotkania to efekt odkrycia się przez Pychowiankę.

Trener Staniewski przy stanie 1:0 dla rywali postawił na ofensywę. Doświadczeni gospodarze grający jeszcze rok temu w A-klasie wykorzystali to bezbłędnie.

W zespole Pychowianki najlepszy był Kamil Rudnik, który nie ponosi winy za utratę żadnej bramki. Dobrze zagrali również Olko i Kuzyk. Należy tylko liczyć, że za tydzień będzie lepiej...

*relacja Andrzej Siarkowski  
korekta Łukasz Górecki*



**Na początek o piłce porozmawiamy z Kamilem Dublem uznanym Odkryciem Sezonu 2008/2009.**

**Kamil w ubiegłym sezonie błysnął formą. W końcu eksplodowało w nim to, co wiedzieliśmy, że posiada.**

**Duży talent, skuteczność, walka...Cztery gole w poprzednim sezonie, wiele asyst, jednym słowem "Dubelek" nam błyszczał.**

**Andrzej Siarkowski: W jakich klubach grałeś nim trafiłeś do Pychowianki?**

Kamil Dubel: Cracovia, Tramwaj Kraków.

**Ulubiona pozycja na boisku ?**

lewa pomoc.

**W jakich okolicznościach trafiłeś do naszego Klubu ?**

Po prostu w Pycho Graja najlepsi piłkarze w Krakowie i nie chciałem być gorszy haha więc zawitałem na treningu i tak zostało.

**Działacze Tramwaju jak widać Cię cenią...Czy zamierzasz zostać w naszym**

**Klubie na dłużej ?**

Oczywiście ze zostaje.

**Twój najlepszy mecz w karierze ?.**

Każdy mój mecz jest dobry więc ciężko mi wybrać najlepszy (śmiech).

**Gdybyś miał porównać Kluby w jakich dotąd grałeś z Pychowianką, co byś powiedział ?**

Nie ma co porównywać z Pychowianką, każdy klub się umywa jeśli chodzi o klimat bo z treningami i meczami bywało różnie.

**Któremu Trenerowi najczęściej zawdzięczasz ?**

Marcin Gedlek.

**Jak dotąd Twoja aktywność życiowa nie przenosiła się na boisko. W życiu „Dubelka wszędzie pełno”, na murawie nieco gasłeś. Na wiosnę to się zmieniło i brylowałeś również podczas meczów. Skąd taka zmiana ?**

To wszystko wina dowodu, którego nie miałem w tamtej rundzie a jak sobie wyrobiłem w kwietniu od razu lepiej ;)

**Najlepszy piłkarz Pychowianki ?**

## Wywiad z Kamilem Dublem

Każdy jest dobry zależy od pozycji na boisku.

**Co powiesz o naszym Klubie ?**

Nie ma takiego drugiego.

**Jesteś nie tylko dobrym piłkarzem, również udzielasz się poza boiskiem. Chętnie i bezinteresownie służysz pomocą. Czy Pychowianka to dla Ciebie coś więcej niż Klub ?**

Pychowianka jest dla mnie odskocznią od rzeczywistości i pewnego rodzaju relaksem.

**Co Ci się podoba w naszym Klubie a co byś chciał zmienić ?**

W sumie to podoba mi się wszystko prócz jednej rzeczy naszego pięknego BOISKA.

**Gdybyś złowił złotą rybkę, jakie trzy życzenie byś wypowiedział ?**

1.pieniądze 2.dobre auto 3.kolejna rybkę i tak w kółko.

**Piłkarski wzór:**

Nigdy nie miałem czegoś takiego jak piłkarski wzór :P

**Ulubiony Klub ?**

Cracovia.

**Najlepszy Polski piłkarz ?**

Katarzyna Jędrzejczak :D

**Na koniec coś od siebie do Kibiców:**

„Panowie Vip-owcy, choć w C-klasie gramy,to na Wasze wsparcie nie od dziś czekamy „

**Terminarz rozgrywek dla Pychowianki (dokończenie ze strony 6.)**

6 kolejka

Strażak Rączna 4:0 Pychowianka Kraków

2009.09.20 16.00

7 kolejka

Pychowianka Kraków : Trzebol Wielkie Drogi

2009.09.27 15.30

8 kolejka

Zryw Facimiech : Pychowianka Kraków

2009.10.04 15.00

9 kolejka

Pychowianka Kraków : Porta Kraków

2009.10.11 15.00

10 kolejka

Salwa Kraków : Pychowianka Kraków

2009.10.18 14.00

11 kolejka

Pychowianka Kraków : Strzelcy/Korona Kraków

2009.10.25 14.00

12 kolejka

Gajowianka Gaj : Pychowianka Kraków

2009.10.31 14.00

13 kolejka

Pychowianka Kraków : Iskra Krzęcin

2009.11.07 13.00

## Nasi Sponsorzy

# TAXI 6-CIO OSOBOWE

Kraków – Kraj – Zagranica

Ceny umowne

*Jerzy Piórkowski*

tel. 502 370 419



# TECHNAL

## KONSTRUKCJE ALUMINIOWE

www.technal.pl

**PRALNIA I MAGIEL  
J.L. OCHOJNA**

**\*PRANIE \*PRASOWANIE  
TANIO, SZYBKO, SOLIDNIE**

**PSYCHOWICE, UL. JEMIOŁOWA 5 Telefon : 267-25-63**

*Dla Was pierzemy bardzo tanio.....dla „Pychowianki” za darmo !!!!*

## Wywiad z Piotrem Fitem

Z Piotrem Fitem - ostoją naszej defensywy - o Pychowiance, Płomieniu Kostrze, Cracovii i... Pani Ewie Majewskiej.

**Andrzej Siarkowski: Twoja przygoda z piłką...W jakich Klubach grałeś dotychczas ?**

Piotr Fitt: Przygodę z piłką rozpocząłem w CRACOVII, spędziłem tam około czterech lat. Po Cracovii przyszedł KABEL tam grałem aż do ukończenia Juniora.

**W Kostrzu zakotwiczyłeś na dłużej, długo trzeba Ci było namawiać na przenosiny do Pychowic...**

Tak, w Kostrzu spędziłem ponad 15 lat których nie żałuję. Nie jest to takie proste, po takim czasie przejść do innej drużyny, w dodatku do lokalnego rywala.

**Zawsze byłeś obrońcą, czy występowałeś też na innych pozycjach ?**

W Cracovii występowałem na pozycji lewego pomocnika. Po przyjeździe do Kabla zacząłem grać jako stoper. W barwach Płomienia różnie bywało, grałem jako rozgrywający byłem też napastnikiem.

**Jak przyjęto Cie w Pychowiance ?**

Przyjęto mnie bardzo miło, Chłopaki nie uważali mnie jako rywala do składu tylko jako kogoś kto może pomóc drużynie i za to dziękuję.

**Twój najlepszy mecz ?**

Mam nadzieję że jeszcze przyjdzie na niego czas, i zostanie on rozegrany w Pychowiance.

**Podczas derbów z Płomieniem Kostrze serce bije mocniej ? Czujesz dalej sentyment ?**

Zawsze będę czuł sentyment do tej drużyny, spędziłem tam kawał czasu, adrenalina podnosi się podczas nerwów z jednej strony nie chciałem bym ich skrzywdzić, a z drugiej to jest przeciwnik, teraz gram dla Pychowic.

**Czym różni się Pychowianka od klubów w których występowałeś ?**

Nie będę porównywał Cracovii i Kabla bo to były inne czasy, ale porównując Kostrze i Pychowice, tutaj ludzie są bardziej pomocni i jest lepsza organizacja jeżeli chodzi o sprawy dotyczące klubu.

**Stałeś się ulubieńcem kibiców a zwłaszcza...pani Ewy Majewskiej, jak myślisz, czym zasłużyłeś sobie na taką sympatię ?**

Też się nad tym zastanawiam, nie wiem czym sobie na to zasłużyłem ale miło jest słyszeć jak ktoś wykrzykuje twoje imię z trybun, to człowieka mobilizuje i stara się grać jeszcze lepiej. w szczególności dziękuję Ewie bo to ona tak głośno mnie dopinguje

**Twój ulubiony Klub ?**

Cracovia

**Piłkarski wzór ?**

Paulo Maldini

**Najlepszy zawodnik Pychowianki ?**

Nie chcę nikogo wyróżniać, myślę że jesteśmy drużyną i jak wychodzimy na boisko to każdy z nas zostawia tam zdrowie i serce i wszyscy chcemy wygrywać dla Pychowianki

**Najlepszy trener z jakim dane było Ci pracować ?**

Pomijając naszego obecnego) W Cracovii trenował mnie Janusz Sputo. W Kablu było ich wielu, ale najwięcej nauczył mnie Stanisław Zapalski.

**Najbardziej niedoceniany ?**

Nie mam pojęcia co odpowiedzieć na to pytanie.

**Gdybyś miał trzy życzenia do złotej rybki o co byś poprosił ?**

1. Aby podała mi sześć cyfr w dużym lotku które oczywiście wypadną.
2. Awansować wyżej z Psycho.
3. Żebym był zdrowy i omijały mnie kontuzje.

**Przed sezonem miałeś propozycje z innych Klubów, jednak ( na szczęście ) zostałeś u nas ?**

Pojawiły się propozycje z innych klubów, jednak zostałem i nie żałuję

**Mamy nadzieję, że zostaniesz u nas póki zdrowie pozwoli...czy w przyszłości zamierzasz zając się pracą trenerską ?**

Jeśli złota rybka spełni moje życzenie, będę grał jeszcze trochę. Wydaje mi się że jako trener bym się nie sprawdził, ewentualnie mógł bym coś doradzać jakiemuś trenerowi

**Co chciałbyś powiedzieć kibicom Pychowianki ?**

Takich kibiców mogą nam pozazdrościć wszystkie drużyny, nie tylko w B klasie ale dużo wyżej. A od siebie „dopingujcie nas tak dalej, a my postaramy się wam odwdziżyć tak jak tylko potrafimy, Dziękuję”.